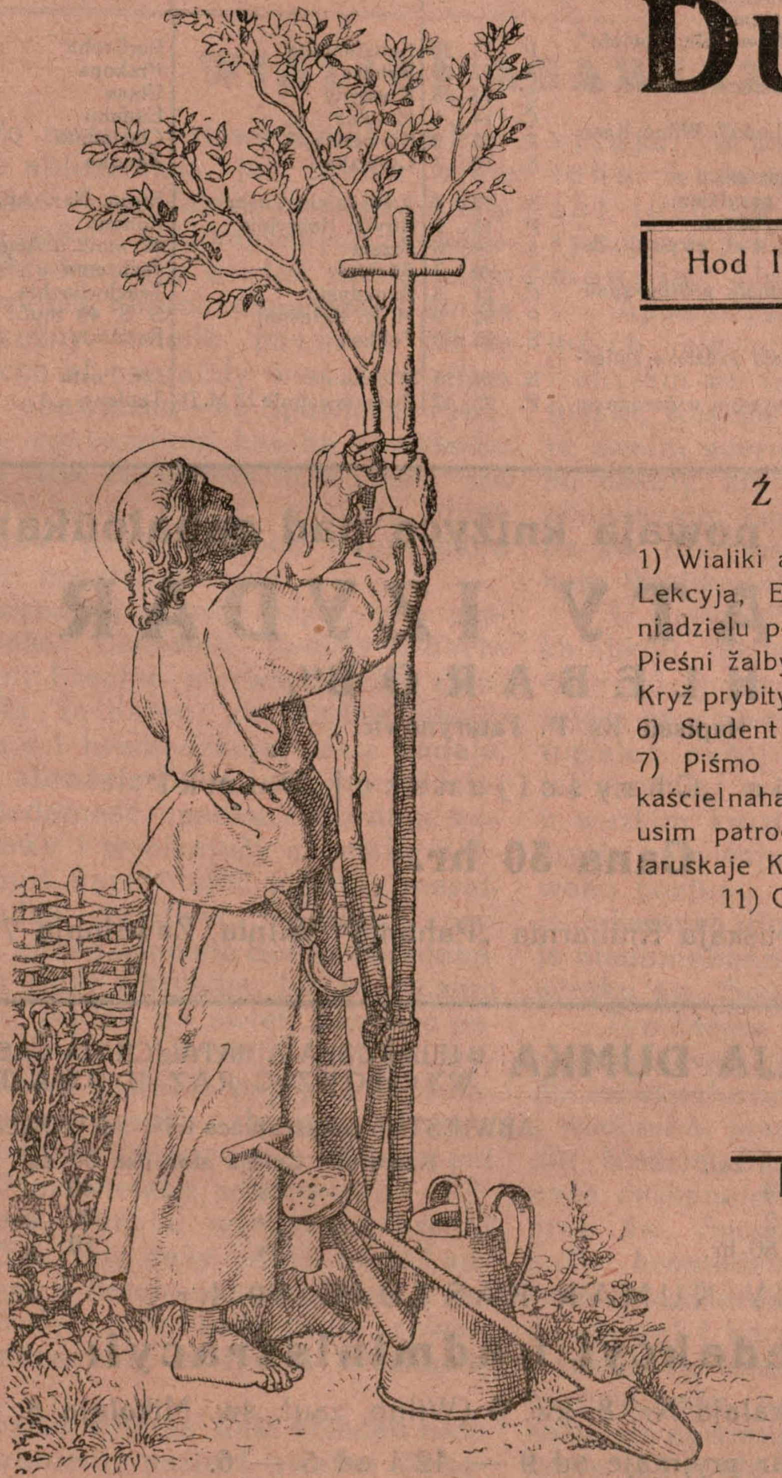
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA



Hod II — — Nr. 5

ŹMIEST.

PAŠTOWAJA SKRYNKA.

I. B. „Darohu Kryža" atrymali. Duža Wam za heta, dziakujem. Biada tolki ŭ tym, što z pryčyny ciesnaty „Chr. D." nadrukawać sioleta ŭ Wialikim Poście nie paśpiejem. Takim čynam prydziecca adłažyć nadalej.

I S.: Dobra, pasyłajem i dalej, spadziajučysia, što ab swaim da nas abawiazku nie zabudzieciesia.

K. N. Atrymali; padziaka; karystajem.

I. H. Duža prosim skončyć: „Nawakoła Świetu", budzie cikawaja reč.

S. H.: Prośbu spaŭniajem. Budziecie zaŭsiody atrymliwać „Chr. D." pa 10 numaroŭ.

L. C. Wysyłajem. Adras „Życie Ludu": Wilno, Kasztanowa 4-3.

Ks. Fr. O.: Za 40 zł. ščyraja padziaka.

Ks. M.: 12 zł. atrymali, časopiś pasyłajem.

M. Ł. 2 zł. atrymali, hazetu pasyłajem.

Fr. D. i Ks. F. D: ad Was pa 4 zł. atrymali, časopiś pasyłajem.

Ks. St. M.: 4 zł. 50 hr. atrymali, prośbu spaŭniajem.

J. M.: prośbu spaŭniajem.

Ks. Dr. F. A.: Atrymali, wialikaja padziaka; žmieścim u wialikadnym numary.

T.: Atrymali, padziaka, skarystajem u čarodnym numary.

KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska-katal.	Hreka-katal.
P.	11	26	Kanstantaha	Porfiroha
A.	12	27	Ryhora	Prakopa
S'	13	28	Krystyny	Ułasa
Č.	14	1	Matyldy	Eŭdahii
P.	15	2	Klemensa	Chwiadota
S.	16	3	Cyryjaka	Zenona
N.	17	4	5 Niadziela Postu	Siron. Har. Jul.
P.	18	5	Kiryła, Habryjela	Konona
A.	19	6	Jozefa	42 muč. u Amory
S.	20	7	Aŭchimy	Jachrema
Č.	21	8	Benedykta	Teachwilachta
P	22	9	M. B. Balesnaj	S. S. 40 muč.
S.	23	10	Feliksa	Kandrata
N.	24	11	Wierbnaja	I N. Postu
P.	25	12	Žwiastawańnie N. M. D.	Teofana

CHRYŚCIJANSKJA DUMKA BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod		8 zał.
na paŭhoda	. . .	4 „
na 3 mies.	. . .	2 „
na 1 „	. . .	80 hr.

ABWIESTKI žmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć: Cełaja staronka 80 zał.

1/2 „	40 „
1/4 „	20 „
1/8 „	10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3)

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČĄSOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod II.	WILNIA, 10 SAKAWIKA 1929 h.	Nr. 5.

WIALIKI ABAWIAZAK.

Užo minuła pałowa Wialikaha Postu. Nie ahledzimsia, jak chutka minie jon uwieś A tymčasam mała my dumajem ab našych wialikaposnych abawiazkach. Pawinny my wiedać, što ŭ hetym časie aprača našych abawiazkaŭ što dą Postu, kožny katalik pawinien tak-ža parupicca ab sapraŭdy wialikim našym inšym abawiazku—ab Spowiedzi. Praŭda, dla spaŭnieńnia hetaha abawiazku Kaścioł daje nam šmat bolš času, jak čas Wialikaha Postu, spoŭnić adnak abawiazak pakuty najbolš adpawiedna ŭ hetym pakutnym časie.

U asnowie pakuty lažyć sama pryroda naša. Caławiek, budučy słabym z pryčyny hrechu pierwarodnaha, zmahajučysia za dabro, za ščaście swajo asabistaje i hramadzkaje, časta padaje, hrašyć, abražaje Boha i swajho bližniaha. Świedamaść upadku, ćwiordaja wola paprawy i wynikajučy z hetaha dobry čyn naš napraŭlajuć papsuty maralny paradak, uwodziać maralnuju pryhožaść i ciapło adnosna Boha i bližniaha.

Syn Božy Chrystus, jak kazaŭ sam ab sabie, pryšoŭ na świet, kab usio paprawić, adnawić, adradzić. Jon na pryrodnaj našaj patrebie paprawy sapsutaha maralna paradku zbudawaŭ swaju nadpryrodnuju ŭstanowu — Sakrament Pakuty. Meta hetaha sakramentu —adpuskać pry peŭnych warunkach hrachi našy, lačyć rany dušy našaj, uściaž adnaŭlać nas i hetym pamahać nam u našaj padarožy praz bušujučyja chwali žyćcia dačasnaha, da žyćcia wiečnaha, da Boha.

Chrystus śpiarša tolki abiacaŭ nam hety Sakrament, paśla-ž swajho ŭwaskrosu, źjawiŭšysia pasiarod Apostałaŭ. kazaŭ im: „Supakoj Wam... jak pasłaŭ mianie Ajciec i ja Was pasyłaju... Waźmicie Ducha Swiatoha: katorym adpuścicie hrachi, jość im adpuščany, a katorym zatrymajecie — jość zatrymanyja." (Jan, 20, 21—23).

Apirajučysia na hetych i mnohich inšych sławach Chrystusa, a tak-ža i ahułam na ŭładzie, dadzienaj Chrystusam, Kaścioł św nia tolki prypaminaje swaim wiernym ahulna ab abawiazku pakuty, ale pad hrecham śwіarotnym abawiazuje nas pakutawać i prystupać da św. Eŭcharystyi prynamsi raz u hod, kala Wialikadnia.

U našym časie jość dawoli mnoha katalikoŭ, jakija zaniatyja swaimi dačasnymi sprawami, honiačysia biaz pamiaci za cialesnymi swaimi ŭciechami, tupiejuć dušoj i ščaścia swajho i swajej apošniaj mety šukajuć, niaščasnyja. u wuzkim kruzie dačasnaści. Jany pakrysie zabywajucca ab patrebie duchowaha postupu, ab prysutnaści ŭ Kaściele lakarstwa Božaha na našy duchowyja niedamahańni, ab ścisłym našym abawiazku św. Spowiedzi.

Tymčasam Pakuta, św. Spowiedź abawiazkawa patrebna nam nia tolki dla asabistaha našaha ščaścia dačasnaha i wiečnaha, jana abawiazkawa patrebna dla ščaścia hramadzkaha. Duchowaje naša daskanaleńnie ahułam, asabliwa-ž praz św. Spowiedź, ačyščaje, hartuje dušy hramadzian, buduje strojnyja, ćwiordyja charaktary, zdolnyja da sapraŭdy idejnaj i karysnaj pracy hramadzkaj i narodnaj. Inakš daremny i litaści hodny ŭsie našy natuhi. Jak-ža zaŭsiody ab hetym pawinny pomnić my Biełarusy, jakija tak mała jašče zrabili dla swajho narodnaha adradžeńnia, jakim tak mnoha jšče treba zrabić, a ŭ jakich tak mnoha zła maralnaha!..

LEKCYJA, EWANELIJA I NAWUKA NA V NIADZIELU POTSU.

I.

Braty, Chrystus, jak najwyšejšy światar budučaha dabra, prajšoŭ praz bolšuju i daskanalšuju — nia ludzkich ruk — światyniu, što znača — nia hetaha twareńnia; jon uwajšoŭ raz u Światoje nie praz kroŭ kaźlat i cialat, ale praz ułasnuju kroŭ, zdabyŭšy wiečnaje adkupleńnie. Bo kali kroŭ kaźlat i wałoŭ i popieł cialaci praz pakrapleńnie paświačaje apahanienych dla ačyščeńnia cieła, dyk kudy bolš kroŭ Chrystusa, katory praz Ducha Światoha samoha siabie čystym achwiarawaŭ Bohu, ačyścić sumleńnie naša ad umierłych učynkaŭ dla służeńnia Bohu žywomu. I zatym jon jość pasrednikam Nowaha Zakonu, kab praz śmierć, dziela adkupleńnia tych prastupkaŭ, jakija byli ŭ papiarednim Zakonie, paklikanyja atrymali abiacanuju wiečnuju spadčynu ŭ Chryście Jezusie Panu našym.

(Žyd. 9, 11—15).

II.

U heny čas kazaŭ Jezus žydoŭskim hramadam: chto z was dakaža ŭ wa mnie hrech? Kali ja wam praŭdu kažu, čamu wy mnie nia wierycie? Chto z Boha jość, słoŭ Božych słuchaje. Wy mianie dziela taho nia słuchajecie, što wy nia z Boha. Dyk Žydy ŭ adkaz skazali Jamu: ci-ž nia dobra my haworym, što ty Samarytaniec i maješ niačystaha ducha? Jezus adkazaŭ: Ja niačystaha ducha nia maju, ale słaŭlu Ajca majho, a wy mianie zniesłaŭlajecie. Ale ja nia šukaju swajej sławy: jość, jaki šukaje i sudzić. Sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, kali chto budzie dziaržacca majej nawuki, nia ŭbača śmierci na wieki. Tady skazali Žydy: ciapier my paznali, što ty niačystaha ducha maješ. Abraham pamior i praroki, a ty kažaš: kali chto budzie dziaržacca majej nawuki, śmierci nia ŭbača na wieki. Niaŭžo-ž ty bolšy za ajca našaha Abrahama, katory pamior? Dy-j praroki paŭmirali. Za kaho ty sam siabie maješ? Adkazaŭ Jezus: kali ja sam siabie słaŭlu, sława maja ništo. Jość Ajciec moj, što sławić mianie, ab katorym wy haworycie, što jon jość wašym Boham, a wy jaho nie paznali. Ale ja znaju jaho i kali-b ja skazaŭ, što jaho nia znaju, byŭ-by padobnym da was łhunom. Ale ja znaju Jaho i nawuku jaho bierahu. Abraham ajciec waš z radaściaj žadaŭ, kab ubačyć dzień moj: jon ubačyŭ i ŭściešyŭsia. Tady skazali Jamu Žydy: piaćdziesiat hadoŭ jašče nia maješ, a Abrahama bačyŭ? Skazaŭ im Jezus: sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, prad tym, jak Abraham staŭsia, ja jość. Dyk chapili kamieńni, kab kidać u jaho. Ale Jezus skryŭsia i wyjšaŭ z światyni.

(Jan. 8, 46—59).

III.

Uwieś Wialiki Post — heta čas razważańnia muki i śmierci Zaŭcy našaha Chrystusa. Ad siańniašniaj adnak niadzieli św. Kaścioł naš da hetaha razważańnia zaklikaje nas asabliwym sposabam. Siańniašniaja niadziela zawiecca niadzielaj muki Chrystusa. Ad siańniašniaha dnia św. Kaścioł, jak bačym, pazasłaniaŭ kryžy i abrazy materyjaj koleru fioletawaha na znak pakuty.

Toj-ža św. Kaścioł na siańniašni dzień kaža čytać nam Ewaneliju, jakaja apiswaje toj čas, kali Chrystus pakinuŭ nazaŭsiody Halileju i pašoŭ u Judeju, u Jeruzalem na wasienniaje świata, ustanoŭlenaje na pamiatku prabywańnia Žydoŭ u pustyni.

Ast›waŭsia hety raz Chiystus u Judei miesiacaŭ šeść. Nawučaŭ ciapier ab sabie jaśniej, jak kali, što jon jość Boham. Nienawiść faryzejaŭ rasła z dniom kožnym i ŭreście dawiała Zbaŭcu našaha da kryžowaj śmierci. Siańniašniaja św. Ewanelija raskazwaje nam adno z takich zdareńniaŭ, kali Chrystus wyrazna ścwierdžaje swajo Bohstwa. Pryhledzimsia da hetaha bližej.

1. Było ŭžo pa świacie. Narod wychodziŭ z światyni. Złosnyja wočy faryzejaŭ zorka sačyli za Chrystusam. Jany ŭ śled išli za Im i čapilisia da kožnaha Jaho słowa, da kožnaha čynu. Im treba było zławić Chrystusa na niečym, za što mahli-b jaho akryčać jak biazbožnika, jak woraha narodu, jak škodnaha hramadzianina Rymskaj dziaržawy, kab takim čynam skončyć z žyćciom jahonym. Heta jany ŭžo abdumali i pastanawili. Jezus wyšaŭ z światyni ŭ skarbnicu. Narod išoŭ za Im: adny dla dziwa, druhija prahnyja słowa praŭdy. Siarod ich mnofaryzejaŭ, zaklatych worahaŭ Zbaŭcy. Chrystus pramaŭlaŭ da ich. Zwaročwajučysia da natoŭpaŭ, a pradusim da swaich worahaŭ, Jon kazaŭ: *„Chto z was dakaža ŭ wa mnie hrech?"* Usie ab hetym maŭčali. Nichto ničoha nia moh Chrystusu zakinuć, bo jon samaja świataść, bo Jon Syn Božy. Prociŭ świataści Chrystusa ničoha nie zakinuli i faryzei. Adnak złaja ich wola i hrubaść serca zajadałasia jašče hłybiej u warožaści da Chrystusa. Wiedajučy heta, Chrystus da ich dalej kazaŭ: *„Kali ja wam praŭdu kažu, čamu mnie nia wierycie? Chto z Boham jość, słoŭ Božych słuchaje. Wy mianie dziela taho nia słuchajecie, što wy nia z Boha"*.

I słušna, kab bačyć krasu wiasienniaj pryrody, treba mieć zdarowyja wočy, kab mahčy lubawacca pryhožaj muzykaj, treba mieć zdarowyja wušy. Kab zrazumieć wysokuju, pryhožuju, adwiečnuju piaŭdu Božuju, kab Bohu dać dostup da serca, treba mieć heta serca čystym, niawinnym. Pamiatajmo ab hetym zaŭsiody!

2. Złoj woli faryzejaŭ i wyrodnamu ich sercu mała było biezhraničnaj światašci Chrystusa, kab prakanacca ab Jaho Bohstwie. Wočy ich byli zaślepleny, a sercy da ziamli prykuty. Wysokija Božyja praŭdy tolki złujuć ich. Jany nazywajuć Chrystusa za słowy praŭdy samarytancam, heta znača — najwialikšym woraham žydoŭskaha narodu i aputanym praz niačystaha ducha. Chrystus, z dziŭnym supako-

jem, zapiarečyŭšy niapraŭdzie i padčorknuŭšy swajo Božaje synoŭstwa, skazaŭ swaim woraham: *„Sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, kali chto budzie dziaržacca majej nawuki, śmierci nia ŭbača na wieki“*. Hetymi sławami Chrystus ściwiardziŭ jašče raz, što nawuka Jaho jość krynicaj praŭdy, dabra i žyćcia našaha dačasnaha i wiečnaha, bo na świet jaje nam prynios Jon, Syn Božy.

Dyk pumiatajmo i ab hetym. Pamiatajmo, što ani praŭdziwaje ščaście naša asabistaje, ani ščaście hramadzkaje i narodnaje biaz Chrystusa — Krynicy Žyćcia — niemahčymaje.

3. Hora caławieku, kali jon nie padkraplaje žyćcia swajho z krynicy wady žywoj, z krynicy žyćcia wiečnaha. Jon zasychaje tady i hibieje. Jon tracić woblik caławieka i padaje strašna nizka; tyja-ž faryzei świedčać nam ab hetym, jak nia treba lepš. Jany ŭwieś čas, jak bačym, ani razu nie zmahli padniacca dušoj swajej choć krychu ŭ tuju wyšyniu praŭdy, ab jakoj im hawaryŭ Jezus. Jany hłuchija na sprawy duchowyja, jany słuchajuć, ale, kazaŭby, ničoha nia čujuć, sapsutyja i adzierwianiełyja ich sercy razumiejuć i čujuć tolki pawodle zmysłaŭ, pawodle cieła. Jany nia ciamiać wiečnaha žyćcia i nie pryznajuć jaho, bo-ž kažuć— kali ich ajciec Abraham pamior i piaroki paŭmirali, dyk chto-ž moža žyć wiečna! Dalejšych słoŭ Chrystusa ab jaho synoŭstwie Božym, ab jaho, jak Boha, istnawańni prad Abrahamam i ab radaści Abrahama z mesyjaničnaj tajnicy adkuplennia praz Chrystusa rodu ludzkoha — faryzei zusim nia ciamiać. Praŭdy hetyja nie pranikajuć da ich akamianiełych sercaŭ. Jany i dalej — tolki cieła, ziamla. Jany jašče bolš złujucca i haworać užo jaŭnyja niedarečnaści: *„Piaćdziesiat hadoŭ*—kažuć— *jašče nia maješ, a Abrahama bačyŭ“*. Słowam, ničoha nie zrazumieli, bo zrazumieć nie chacieli. Na ŭsio heta Chrystus skazaŭ: *„Sapraŭdy, sapraŭdy kažu wam, prad tym, jak staŭsia Abraham, ja jość“*. Jasna, što značać hetyja słowy! Jany značać, što Chrystus jość Boham, a jak Boh Jon byŭ, jość i budzie. Słowy hetyja kažuć, što Chrystus jak Boh jość samaj daskanalnaściaj, samaj praŭdaj, žyćciom samym, Jon biezhranična daskanalny byt, Jon *jość*. Zrazumieli, widać, hetyja słowy i faryzei, ale tolki zhadzicca z imi nie chacieli. Jany ŭžo stracili nad saboj usiakaje panawańnie, złość całkom aharnuła ich serca i jany chwacili za kamieńni... Heta znača, što faryzei raz na zaŭsiody praihrali swoj spor z Chrystusam, heta znača, što jany złosna stali pa staranie fałšu.

Jak-ža časta, jak wiedajem, i siańnia na świecie mnoha dzie wajujuć ludzi z Chrystusam, z Jaho praŭdaj, z Jaho ŭlublonicaj św. Kaściołam Katalickim nia tolki słowam, nia tolki prawam niesprawiadliwym, ale tak-ža i hruboj siłaj materjalnaj. U hetym ich słabaść i ŭ hetym dokaz, što praŭda nie pa ich staranie.

* * *

Niachaj-ža siańniašniaja świataja Ewanelija, jakaja z słoŭ samoha Chrystusa ściwiardžaje Jaho Bohstwa, zahłušyć i źnistožyć u nas ducha faryzejstwa, ducha niapraŭdy, a nawieje nam ducha wiery žywoj, ducha praŭdy čystaj. Niachaj-ža daść nam heta Zbaŭca naš, jaki skazaŭ: *„Ja jość świattło świeta, chto za mnoj idzie, nia chodzić u ciemry, ale świattło žyćcia mieć budzie“*. (Jan 8, 12).

Ks. Ad. St.

Pierakłaŭ J. B.

Pieśni žalby.

(Nabožnaje razwažańnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa).

(Praciah, hl. Nr 4 „Chr. D.“)

ČAŚĆ II.

INTENCYJA.

U druhoj čaści budziem razwažać, što ciarpieŭ Pan Jezus ad niesprawiadliwaha ŭ sudzie abwinieńnia, až da ŭkaranawańnia cierniem. A ŭsie henyja ciarpieńni, rany i źniawahi achwiarujem tamuž Jezusu za ŭsio Chryścijanstwa, za supakoj i zhodu na świecie, za adpuščeńnie hrachoŭ našych i karaŭ za ich.

HYMN.

Ach, hlań na Zbaŭcu! Jon twaja nadzieja,
Kab hrešnych zbawić, siabie nie žaleje;
Bolš čym niawiernych zniawaha baluča—
Twaja złość muča.

Prad sudam Jezus — suddździa ŭsiaho świetu —
Na śmiech i ŭzhardu ŭ biely płašč adziety
I ad Heroda k' Piłatu pryhnany
I prazywany.

Tam ad Piłata prykaz taki dany,
Kab Jezus sroha byŭ ubičawany;
Jaho da słupa mocna prywiazali
I katawali.

Za hordaść našu ciarpieŭ Jezus miły,
Nia mieŭ spahady, biŭ kat z całaj siły,
A potym z cierniaŭ karonu ŭskłali —
Karalom zwali.

O, płač-ža serca, płač-ža biazupynna,
Za hrech twoj Jezus ciarpić tak niawinna;
Mocna žaleju za ŭsie swaje winy —
Boža Adziny.

ŽALBA DUŠY,

ščyra sumujučaj nad ciarpieńniem Zbaŭcy.

Jezu, praz narod niawinna
Hodnym kryžowaj byŭ śmierci pryznany,
Jezu moj kachany.

Jezu, praz złosnych słuhaŭ i kataŭ
Jak łotr z naruhaj uwieś aplawany,
Jezu moj kachany.

Jezu, na dziadzincy praz Piotra
Za swajho Pana i Zbaŭcu nia pryznany,
Jezu moj kachany.

Jezu, praz biazbožnych žaŭnieraŭ
Na sud k' Piłatu jak zbojca ciahany,
Jezu moj kachany.

Jezu, praz Heroda i słuhaŭ
Byŭ biaz pryčyny złosna abśmiajany,
Jezu moj kachany.

Jezu, u Heroda praz słuhaŭ
Biełym adzieńniem na ŭzhardu prybrany,
Jezu moj kachany.
Jezu, sroha biaz miłaserdzia
Byŭ praz žaŭnieraŭ doŭha bičawany,
Jezu moj kachany.
Jezu, z cierniaŭ źwitaj karonaj
Na bolšy muki ukaranawany,
Jezu moj kachany.
Jezu, płaščam čyrwonym adziety,
Bytcam karol byŭ naśmiešna witany,
Jezu moj kachany.
Budź prywitany, budź wychwalany,
Ty skatawany i zniewažany,
Budź pazdraŭlony, i wysłaŭlony,
Boža ulubiony.

PIEŚNIA DUŠY

z sumnaj matkaj pad kryžam.

Ach, da słupa prywiazany,
Syn moj sroha skatawany,
Z ran lijecca Jaho kroŭ.
O, Maryja, rany Syna
Daj, kab kožnuju hadzinu
Razważać ja byŭ hatoŭ.
Widžu Syna ŭžo ŭ karonie,
Ach, kalučki raniać skroni,
Umiraje ŭžo amal!
Matka, łaski chaj daznaju!
Rany Syna ŭ sercy maju
I balučy pry tym žal.
Ach, kab ja mahła zrabici —
Syna kryž sabie ŭzłažyci
I panieści na haru!
Mnie daj, Maci Ty biazwinna,
Kab z Taboju ja Kryž Syna
Nios u kožnuju paru.

ČAŚĆ III.

INTENCYJA.

Ureście ŭ treciaj čaści budziem razważać, što Pan Jezus ciarpieŭ ad ciarniowaha swajho karanawańnia, až da śmierci na kryžy. A ŭsie Jaho ciarpieńni, źniawahi, rany i bluźnierstwy achwiarujem Bohu Ajcu za dabradziejaŭ, za ŭsich bližnich našych, jak žywych, tak i pamioršych, za hrešnikaŭ zakamianiełych, za dušy ŭ čyscy prabywajučyja, za ščaśliwuju śmierć našu.

HYMN.

Ach, usia kachańniem duša zapalisia,
Serca zimnoje ślazima zalisia,
Hlań, jak Twoj Zbaŭca ciabie tak kachaje —
Kroŭ wyliwaje.
Ŭžo asudzili na śmierć Syna — Boha,
Na plečy ŭskłali kryž z drewa ciažkoha,
Nieści wialiki ciažar nie zdaleje —
Zbaŭca naš mleje.
Jezus pasłušna daje ruki, nohi,
Kat ich da kryža prybiwaje srohi.
Na kryžu wocat z žoŭciaj padawali
I wyśmiawali.
Drewa światoje, addaj ŭžo nam cieła,
Kab tam na kryžy daŭžej nia wisieła,
My źniaŭšy z kryža ŭ sercy swaim skryjem,
Slaźmi abmyjem.
O, płačža serca, a płač biaz prynuki,
Za hrech twoj Jezus ciarpieŭ strašny muki;
Mocna žaleju za ŭsie swaje winy —
Boža adziny.
Chaj Tabie, Jezu, češć, chwała na wieki,
Za Twaje muki, ciarpieńnia i ździeki,
Ty, što ciarpieŭ tut, Syn Boha Adziny,
Za našy winy.

ŽALBA DUŠY,

ščyra sumujučaj nad ciarpieńniem Zbaŭcy.

Jezu, praz narod swoj niahodny
U čynach z łotram najhoršym zraŭniany,
Jezu moj kachany.
Jezu, praz Piłata pahanca
Na śmierć kryžowu niasłušna pryznany,
Jezu moj kachany.
Jezu, kryž uzniośšy na horu,
Z łotram nialudzka tam ukryžawany,
Jezu moj kachany.

Caławiek.

(Praciah, hl. Nr. 3 „Chr. D.").

I Caławiek adzinka.

2. *Prymiety caławieka.* Znajučy pryrodu caławieka, jaho piać składnikaŭ, možam užo zhary skazać, što caławiek maje ŭsie tyja prymiety, jakija nachodziacca ŭ niažywoj materyi (ziamli), raścinie, žywiolinie dyj za hetym wiadomym świetam u addziele ducha i łaski. — Caławiek z ziamloj istnuje, z raścinaj—raście, z žywiolinaj adčuwaje zmysłami, z ducham paznaje i dumaje, z łaskaj abo pracuje, abo jej praciwicca. Ale tut nam chodzić nie ab toje, kab usie prymiety wyličać dy razhladać, ale kab uniać prymiety tak zwanyja specyfičnyja, heta znača, tolki caławieku prysutnyja, a nie jakomu inšamu stwareńniu, prymiety, katorymi možam caławieka adrožnić i wydzielić z inšych stwareńniaŭ. Woś takich haloŭnych prymietaŭ caławiečych možam naličyć prynamsi 4: maralnaść, relihija, nawuka, pastupowaść.

a) Pieršaj prymietaj caławieka, jamu tolki adnamu prysutnaj, nidzie na świecie pasiarod nijakich tworaŭ Božych niawidanaj, jość *pačuccio maralnaści, abo niemaralnaści* čynaŭ caławiečych. Maralnaść heta, ci niemaralnaść z swajho boku jość wynikam zdolnaści caławieka adrožniwać toje, što jość złym, błahim, ad taho, što jość dobrym.—Niwodzien źwier, np. nijaki woŭk, zadušyŭšy biednamu caławieku z wioski parasio, abo awiečku i zjeŭšy jaje nia čuje zhryzotaŭ sumleńnia, ležačy ŭ swajej jamie, a ŭznoŭ niama na świecie tak dzikoha caławieka, katory-b nia mieŭ paniaćcia ab rožnicy pamiž dabrom i złom i nia ciešyŭsia z swaich dobrych učynkaŭ, a nia sumawaŭ z błahich. Praŭda, zaležna ad epochi času, klimatu, rasy, wychawańnia, paniaćcie ludzkoje ab dabru i złu trochi chwaluje, ale usiožtaki ŭ sutnaści astajecca tym-ža samym. Tak

Jezu, praz złych ludziej i łotra
Pry swajej śmierci złosna abśmiajany,
Jezu moj kachany.
Jezu, Tabie žoŭć razam z woctam
Praz twaich kataŭ u mukach padawany,
Jezu moj kachany.
Jezu, Ajcu dušu addaŭšy,
Na kryžy sroha zamardawany,
Jezu moj kachany.
Jezu, praz ludziej bahabojnych
U hrobie nowym z płačam pachawany,
Jezu moj kachany.
Budź prywitany, budź wychwalany,
Ty skatawany i źniewažany,
Budź pazdraŭlony i wysłaŭlony,
Boža ŭlubiony.

HUTARKA DUŠY
z sumnaj Matkaj pad kryžam.

Ach, mnie maci horam źbitaj,
Pad kryžom ślazmi zalitaj,
Serca sum na čaści rwie.
O Marya, na kryž Syna
Z sumam ŭ kožnuju hadzinu
Daj praz ślozy mnie hladzieć.
Najmilejšy Syn kanaje,
Haławu na bok skłaniaje,
Razam z im i ja pamru.
Kab pamiorci mnie z Taboju,
Razdzialać biadu dušoju, —
Daj u kožnuju paru.
Ach, nia skaža Syn ni słoŭka,
Pachiliłasia hałoŭka, —
Razam z Synam mnie nia žyć.
Mnie pazwol, Maryja Maci,
Muki Syna razwažaci,
Daj u sercy kryž nasić.
Amen.

Tut piajecca trojčy:
Što ciarpieŭ Ty za nas hrešnych,
Jezu Chryste, Panie miły,
Zžalsia ŭžo nad nami.
Muki z Synam, što dzialiła,
Maci Boha, Pani świetu,
Malisia za nami.
Za nas usich hrešnych,
Za dušy pamioršych,
U čyscy zamkionych.
Urešcie piajecca: „Na kryž prybity"...
Kaniec.

NA KRYŽ PRYBITY.

Na kryž prybity Boh Syn ćwiakami:
Płač, caławieča, za hrech ślazami.
Ach! ach! na kryžu ŭmiraje,
Jezus wočy začyniaje.
Zraniena strašna Božaje cieła,
Zlitaje kroŭju ŭ ranach wisieła.
Ach! ach! to hrech naš praklaty
Muča Boha tak zaŭziata.
Kole karona hołaŭ baluča,
Wusny spaliła smaha piakuča.
Ach! ach! za majo hrašeńnie
Jezus mleje ad ciarpieńnia.
Pad kryžam maci płača j kanaje,
Matčyna serca žal razrywaje.
Ach! ach! złość maja lichaja
Strašna Bohu adpłačaje.
Budu ŭžo lepšym! Daj pomač Boža,
Hrech, worah luty, bolej nia zmoža.
Ach! ach! hodzi ŭžo hrašyci,
Z łaskaj Božaj chaču žyci;
I z Mahdalenaj pakutawaci,
Za ŭsio hrašeńnie adškadawaci,
Ach! ach! zžalsia nada mnoju,
Boža, daj mnie žyć z Taboju.
Z hrecham siahońnia pačnu zmahacca,
I z žalem budu ja spawiadacca.
Ach! ach! wybač mnie, moj Boža,
Bolej hrech mianie nia zmoža.
Tłumačyŭ *fh.*

---

naprykład zaŭsiody i ŭsiudy ludzi zabojstwa, raspustu i zładziejstwa ŭważali i ŭważajuć za zło — choć zaŭsiody i ŭsiudy šmat zabiwali, krali i raspustawali. U hetych sprawach najcikawiešaje toje, što hetaje paniaćcie jość jak-by ŭłožana caławieku napierakor lichoj natury. Ci-ž mała było dyj i ciapier na našych wačoch jość sprobaŭ z boku caławieka dakazać sabie, što raspusta, pakraža, zabojstwa nia tak wialikaje licha, jak heta wučyć chryścijanskaja maralnaść. Tymčasam, dziela taho, što paniaćcie ab dabru i złu jość abjektyŭnym, a nie subjektyŭnym, heta znača, što zaležа ad čahoś za caławiekam, a nie ad caławieka samoha — ludzi wyzbycca jaho nia mohuć, nie patrapiać zabić čarwiaka, što hryzie ich sumleńnie. Bo ci-ž nia jasnaja reč, što kab na 1726 miljonaŭ ludziej na świecie ŭsie adnačasna i družna pačali zabiwać, krašci, raspustawać— to by świet prapaŭ, bo hetyja wyličanyja prastupki jość złymi sami ŭ sabie, a nia z dumki ludzkoj. Ludzi-ž jakraz chacieli-b uhawaryć siabie, što heta dobra raspustawać, kraści i t. d. dy nijak nia mohuć. Znača, maralnaść i prawa — čaho źwiery nia majuć — woś pieršaja wielmi ważnaja prymieta caławieka.

b) Relihijnaść, abo nierelihijnaść—zdolnaść utrymliwać adnosiny z Boham, abo staracca parwać ich. Słowam *relihija* abdaryli nas Rymlanie; słowa heta najlepš wyražaje našy adnosiny da Boha — suwiaź z Im praz usie našy ŭlady. Rozumam i wolaj — kult nutrany Bohu addajom, pačućciom i ciełam — kult wonačny. Rozumam paznajom, što ad Boha zaležym my i ŭwieś świet, wolaj zhadžajemsia, abo buntujemsia proci Boha. Žywioły — stwareńnia *arelihijnyja*, jany nia majuć nijakaha pačućcia relihijnaha, a caławiek abo relihijny, abo nie relihijny.

c) Caławiek, majučy razumnuju dušu, twora nawuku, jak teorytyčnuju, tak i stasawanuju, heta znača, što caławiek adkrywaje ahul-

Piśmy z Rymu.

(praciah, hl. Nr 4 „Chr. D.“)

I.

A ciapier wypišu rasklad Imšaŭ uschodnich u tym-ža kaściele, a hadz. 9½ rana.

U dzień Troch Karaloŭ uračystaja Imša ŭ abradzie Syryjska-Maronickim; 7-ha studnia— uabradzie Hreka-Ukrainskim; 8-ha—u abradzie Syryjska-Antyochejskim; 9-ha — u Hreka-Sławianskim dla ruskich katalikoŭ; 10-ha — u Armianskim (na hetaj ułaśnie liturhii byŭ i ja); 11-ha— u Syryjska-Chaldejskim; 12-ha — Etyopskim (Abisynskim); i 13-ha studnia uračystaja Imša ŭ abradzie Hreckim.

Nu, moža byli heta zališnie nudnyja wiestki, dyk pojdziem ciapier u kinomatohraf, dzie ja byŭ u toj-ža dzień—10-ha studnia. Iznoŭ woś my pryjšli ŭ papieskija pałacy. Wyświatlajuć film (pakazywajuć žywyja abrazy) z žyćcia Chrystusa: „Il Re dei re“ — Karol karaloŭ. Widzim Jezusa ŭ tych zdareńniach, hdzie akazaŭ swaju karaleŭskuju moc i ŭładu: kali azdaraŭlaŭ kalek i chworych, kali wyhaniaŭ złoha ducha z ludziej, kali uskrašaŭ pamioršych i h. d. až wystupiŭ jak Karol miłaści ŭ wiačerniku, Karol ciarpieńnie na Aliŭnaj hary i na Kalwaryi. A pośle—jak paŭstaŭ z hrobu i addaŭ swoj Kaścioł Piotru i druhim Apostałam.

Całaść i paasobnyja abrazy byli wielmi pryhožy. Sam Pan Jezus i Božaja Maci u paraŭnańni z złościaj faryzejaŭ, słabaściaj žydoŭskaha narodu i pałachliwaściaj Apostałaŭ — byli pradstaŭleny ŭ wialikaj dabracie, miłaści, łahodnaści, tak što niekataryja z prysutnych płakali.

U Rymie jość stolki kaściołaŭ, skolki dzion u hodzie; kaplicaŭ trudna i źličyć. 13 studnia u Sykstynskaj kaplicy, Watykanie, adbywałasia konsekracija kardynała Sinčero na biskupa. Moža kamu i dziwa, što kard. Sinčero nia byŭ jašče biskupam. Heta časam zdarajecca, što Papież daje hodnaść kardynała ksiandzu, a nawat dyjakanu. Sinčeraha kansekrawaŭ sam Papież. Chacia było mnoha narodu, duchoŭnych i świeckich, ale papieskaja hwardyja ŭmieje zrabić paradak! My ŭsie siadzieli. Ceremonii trywali doŭha. Imšu adpraŭlali razam: Papież hawaryŭ hołasna, a nowy biskup paŭtaraŭ za Im; konsekrawali adnu hostyju i kielich, na kancy bahasławili narod. Chor piajaŭ na hałasy—i što cikawa—mužčyny piajuć sapranami i majuć čyściejšyja i silniejšyja hałasy ad žanockich. Papież nie wyhladaje na swaje 70 hadoŭ; wyhladaje na maładziejšaha; hołas maje jasny.

Sykstynskaja kaplica — wialikaja, jak kaścioł — maje mnoha dziwaŭ, ab katorych adnak mnoha ciapier nie skažu, bo, bačycie, treba na heta času bolej i bolš nawuki... Jak na pieršy pahlad, što najbolš kidajecca ŭ wočy, toje i apisywaju. Abrazy i freski Michała Anioła—takoje mieŭ imia heny malar — tym mianie zadziwili, što majuć kontury jak adsiečanyja; fihury, zdajecca, nie malawanyja, ale naleplenyja ci wykutyja. Heta tłumačycca tym, što Michał Anioł nia byŭ malarom, ale byŭ rezbiarom i budaŭničym. Jon malawać nia lubiŭ i nie chacieŭ, ale tahošasny papież (Juljuš II ŭ 1512 hodzie) prymusiŭ jaho malawać. Michał Anioł pamyliŭ stražu i ŭciok z Rymu, ale papież pasłaŭ pahoniu, i woś biedniahu złavili i zapiorli malawać ścieny i sufit u kaplicy. Adnak wyjšła dziŭnaja krasa, Michał Anioł akazaŭsia najwialikšym mastakom-malarom.

Miłyja Bratočki, moža Wam zdajecca, što ŭ Rymie niama raboty, kali my tolki chodzim, dy dziwujemsia. Ej, nie! raboty jość da potu: časam siadziš za knižkami da poznaha wiečara; chodzim tolki ŭ wolnyja dni, a pišu dziela taho, što chaču padzialicca i z Wami swaimi dumkami i wiestkami i chacieŭ-by, kab i Wy zmahli ŭsio heta bačyć.

Pahoda ŭ Rymie była dahetul niajhorš: daždžu było mała, tolki ranicy wielmi zimnyja,

---

nyja zakony i z hetych zakonaŭ karystaje: buduje čyhunki, parachody, latuny i t. d. Źwiery hetaha nia majuć.

d) Razwoj upierad abo nazad tak-ža jość prymietaj tolki čaławieku prysutnaj. Łastaŭka zaŭsiody taksama hniazdo ŭje, a čaławiek inakš siańnia budujecca, a inakš daŭniej. Ptuška buduje hniazdo swajo ani lepš, ani horš— zaŭsiody adnolkawa, a čaławiek abo horš, abo lepš, zaležna ad taho, ci rozum jaho raźwiwajecca, ci nie.

3. Pryrodnaja wartaść čaławieka. Adkaz na pytańnie, jakuju wartaść maralnuju maje čaławiek, ci jon dobry z pryrody, ci lichi—jość wielmi ważny. Ad jaho zaležyć usio žyćcio ludzkoje: adzinki, siamji, narodaŭ, słowam— uwieś los rodu čaławiečaha. —

Jość try adkazy na hetaje pytańnie:

Adzin kaža, što čaławiek z pryrody kiepski, lichi (Seneka, Luter). Druhi kaža, što čaławiek z pryrody dobry — (Rousseau, Tołstoj). Treci kaža, što čaławiek z pryrody i dobry i lichi razam: maje ŭ sabie skłonnaści da dabra i zła (katalicki świetahlad).

Kali čaławiek z pryrody swajej lichi, zły, moža rabić tolki kiepska, dyk jasnaja reč, što nijakija zakony, škoły, wychawańnie jaho nie pierarobiać, da ničoha dobraha, da nijakich ideałaŭ chinucca čaławiek nia moža dyj nie patrabuje. Tady wyjdzie Luterawa maralnaść: „hrašy, čaławiek, mocna, a wier jašče macniej, dyk budzie dobra“, abo časta naša biełaruskaja: „čamu nia ŭziać, kali nichto nia pilnuje“...

Kali čaławiek dobry z natury, a sapsawaŭsia tolki žywučy ŭ hramadzianstwie, dyk jasna, treba čaławieka pakinuć samomu sabie, aswabadzić jaho ad usialakich zakonaŭ relihijnych, maralnych i čaławiek budzie dobra žyć, bo-ž jon dobry z pryrody. Hetak-ža pryhatowiŭ Rousseau rewalucyju francuskuju, a Tołstoj rasiejskuju. I wiedama ŭsim, jakoje

a śniehu nia było saŭsim. A polskija hazety u Was pisali, što ŭ Rymie śnieh byŭ! Adnak siońnia (17-ha studnia) ŭ nočy paŭstała strašennaja bura i rana ziamla pakryłasia śnieham. Snieh u Rymie ličycca redkim zjawiščam. Dy i ciapier jość haściom, katoraha rymlanie nia widziali praz čatyry hady. Ale doŭha śnieh tut nia trymaje — tolki da paŭdnia, bo sonca italjanskaje maje bolšuju siłu ad biełaruskaha! Tolki na Sabinskich horach, što lažać na ŭschod ad Rymu, śnieh lažyć trochi daŭžej.

II

12.II. — Siomaja hadaŭščyna karanacyi Ajca św., Piusa XI. Cely horad u ściahach: papieskija i italjanskija. Ad samaj ranicy tramwai pierapoŭnieny. Na wulicach možna ŭbačyć ludzej z cełaha świetu: biełych, žoŭtych, čornych heta ksiandzy, kleryki, zakonniki, mužčyny, žančyny, staryja i małyja, usie iduć da św. Piatra. Prychodzim tudy. Bazylika i plac poŭny. Ludziej, jak potym kazali, było music bolš jak 200 tysiač.

A h. 10 8/4 začałasia Imša św. ŭ bazylicy.

Na placy ludziej što raz bolš prybywaje; usie chočuć uwajści da bazyliki, ale staić wojska i palicyja, katoryja nie puskajuć. Prychodziać roznyja tawarystwy z swaimi ściahami i z muzykaj.

Hadz. 12½; adčyniajucca dźwiery na balkonie nad hałoŭnym uchodam da bazyliki; narod zamiraje ŭ čakańni; jašče paru minut i wychodzić Ajciec św... Wojska addaje češć, ściahi pachilajucca i zrywajecca bura krykaŭ —Evviva Papa — Niachaj žywie Papa!..

Niejkaje niawykazanaje čućcio ahartaje ŭsich. Kryk jašče bolšy wyrywajecca z hrudziej, u katorym čutna niejkaja radašć, wiernašć i miłašć synoŭskaja da św. Ajca I jaho serca musić było napoŭniena miłaściaj ajciŭskaj, bo witaŭ usich rukami i kapialušom. Tady kryk, jak hrom, zdajecca až pad nieba, udaryŭ. A Ajciec św. padniaŭ ruki k niebu, chwilinu maliŭsia da Taho, katory kazaŭ jamu paświć swaje awiečki i bahasławiŭ Urbi et Orbi — Horadu (Rymu) i Świetu cełamu!

Rym. 1929 h. *Student K. N.*

PIŚMO Z WIOSKI.

SUMNY PRAJAŬ.

Sakolščyna. Pry majoj sprobie pašyreńnia „Chryścijanskaj Dumki" prychodziłasia časam natraplać na pieraškody, ab jakich chaču pawiedamić čytačoŭ našaj časopisi.

I tak adzin sielanin hawaryŭ: „heta tolki bałamučańnie našaha polskaha narodu!?"

Što-ž na heta možna skazać? Bolš ničoha, jak tołki, što jon sam abałamučany! Bo hety sielanin pachodzić z biełaruskaj narodnaj hušči, baćki jaho hawaryli pa biełarusku i jon sam z-małoha dziciaci ŭ štodziennym swaim žyćciu karystajecca biełaruskaj mowaj, a ličyć siabie Palakom.

Ci-ž heta čaławiek nie abałamučany?

Druhi znoŭ hawaryŭ mnie, što „Chryścijanskuju Dumku" ludzi čytali-b achwotna, tolki biada ŭ tym, što naahuł našy ludzi nie pryzwyčajenyja, nie ŭłožany da čytańnia biełaruskaha druku.

Heta spaściaroha jašče raz pramaŭlaje za tym, što dla Biełarusaŭ patrebna swaja rodnaja biełaruskaja škoła.

Adzin znoŭ „urzędnik", z jakim, možna skazać, razam ja wučyŭsia, bajaŭsia pryniać ad mianie numar „Chr. D." haworačy: „wy mnie dzie daścio druhim razam" (a heta było ŭ niadzielu kala kaścioła) „u mianie—kaža—siamja"... jak-by mieŭ hetym skazać, što moža chto zaŭważyć i hatowy zwolnić z słužby!

Naohuł pašyreńnie „Chr. D." tut u nas dawoli trudnaje, bo jašče i z niedastačy nacyjanalnaj świedamaści ŭ našych tutejšych Biełarusaŭ mała achwoty dla swajho rodnaha. *Z.*

---

dabro, jakaja „ziamla i wola" z hetaj dobraj ludzkoj pryrody wyraśli...

Astajecca tolki adzin mahčymy, realny, zhodny z praŭdaju adkaz katalicki: čaławiek jość miešanina dabra sa złom. Žyćcio dajecca čaławieku, kab sa złom wiadučy baraćbu, imknuŭsia da dabra. Na heta-ž jamu i relihija pamahaje. Ab praŭdziwašci hetaha adkazu świedčyć usia historyja i swoj, kožnaha ŭłasny, rozum i pačućcio. *Video meliora proboque, deteriora sequor* — widžu dabro i pachwalaju, ale idu za złom — kazali staradaŭnyja filozafy.

Kožny čaławiek čuje dabro i wiedaje, što ŭ im jość niešta, što rwieaca, jak toj z bajki lebiedź, u wabłoki i jość niešta, što ciahnie ŭ wadu, abo ŭ ziamlu. Čaławiek jość powien rožnych kantrastaŭ—supiarečnaściaŭ: jon i wialiki i mały, i razumny i durny i silny i słaby. Umieje apanawać piaruna, a nia ŭmieje paŭstrymać siabie, adnej rukoju ranić — druhoj lečyć, buduje prytułki dla dziaciej i starcaŭ, a zabiwaje zdarowych i ŭ sile ludziej na wajnie —i t. d. Hetaje źjawišča prysutna tolki čaławieku — nidzie ničoha padobnaha ŭ źwiarynym świecie nie znachodzim. A čamu? Bo čaławiek razam dobry i lichi. A adkul heta? Nawuka katalickaja adkazwaje, što pryčynaj hetaha hrech, katory pryšoŭ praz adnaho čaławieka Adama, a z hrachom, jak nastupstwa jaho, pryšła na świet śmierć z usimi jaje družksmi chwarobami. Smat ludziej złujecca za taki paradak u świecie, što my za čužyja hrachi pakutujem. Chaj-ža tyja, što tak hniewajucca, patrapiać nam dać toje, čaho sami nia majuć. A čamu-ž jany chočuć, kab Adam heta zrabiŭ i daŭ nam sprawiadliwašć pieršuju, utraciŭšy jaje?

Dr. M. A.

(dalej budzie).

BOH LEPŠY ZA NAS HASPADAR.

Z relihijna-kaścielnaha žyćcia.

U Miensku, jak padajuć hazety, niadaŭna aryštawany prawasłaŭny biskup Pawał i wywiezieny ŭ Maskwu. Wiedama, tam heta nie nawina!

100,000 českich karon padarawaŭ św. Ajciec na budowu nowych kaściołaŭ i prytułkaŭ dla sirot na pradmieściach wialikich miest Čechasławakii.

„Apostalstwa Pracy". Pad hetkim zahałoŭkam paŭstała ŭ Francyi ŭ dyecezii Bourges tawarystwa, majučaje na mecie wiarnuć da Boba tych rabotnikaŭ, jakija ad Jaho addalilisia. Dziela hetaj mety siabry hetaha tawarystwa pawinny štodnia admaŭlać adpawiednyja malitwy i prynamsi raz na hod swoj dzienny zarobak achwiarawać na tyja arhanizacyi, jakija metaj swajej majuć apieku nad rabotnikami.

U Paznani ŭ 1930 h. maje adbycca pieršy polski Kanhres Eŭcharystyčny.

Kataliki Złuč. St. Ameryki ŭ abaronie Indyjcaŭ. Na Kanhresie Katalickaha centralnaha sajuzu ŭ Zł. St. Ameryki, u St. Cloud pastanoŭlena źwiarnucca da ŭradu, kab urad źwiarnuŭ uwahu na ciažki los indyjcaŭ, jakich jak rabotnikaŭ, chlebadaŭcy často niemiłaserna wykarystawajuć.

Niabywały jubilej. U Italii užo pačalisia pryhatawańni da światkawańnia 1400 hadoŭščyny zakładzinaŭ najstarejšaha ŭ Eŭropie klaštaru Benedyktynaŭ u Monte Cassino. Hety Klaštar duža zrabiŭ dla cywilizacyi Eŭropy i nawuki. Światkawać hetu hadoŭščynu źbirajecca ŭwieś narod italjanski.

Konkordat Apost. Stalicy z Prusijaj, jak prajekt, užo apracawany i wysłany praz nuncyjaturu ŭ Berlinie u Rym. Takim čynam pruski ŭrad čakaje ciapier u hetaj sprawje na hołas Apostalskaj Stalicy.

U Wialikabrytanii katalikoŭ naličajuć: u Eŭropie 6.137.066 duš, u Azii 3300.87, u Afrycy 994,195, u Amerycy 4.076.591, u Aŭstralii i Polinezii 1.423.337; razam 15.925.950.

U Rymie u Hrehoryjanskim uniwersytecie adbywajęcca cely rad lekcyjaŭ ab papiestwie.

Orleanskaja dziewa. U 1429 h. Orleanskaja dziewa Joanna d' Arc z Božaha natchnieńnia stała na čale francuskaha wojska i pieramahła wojska anhlijskaje, jakoje rujnawała i pustošyła Francyju. Narod u Francyi hetuju dziŭnuju dziewu zaŭsiody ŭważaŭ za światuju. Kaścioł-ža katalicki pryznaŭ jaje takoj tolki niadaŭna. Sioleta prypadaje 500 hadoŭ ad tych časaŭ, kali Joanna d'Arc zbawiła Francyju ad ciažkaha najezdu. Dziela hetaha sioleta Francyja rychtujecca da ŭračystaha światkawańnia hetaha wialikaha jubileju narodnaha i relihijnaha.

Adusiul i ab usim patrochu.

Kalendar. Juhasławianski karol dumaje zawieści kalendar nowaha stylu. Praciŭ hetaha niekataryja prawasłaŭnyja biskupy. — U Rumynii sioletni Wialikdzień prawasłaŭnyja buduć światkawać pawodle nowaha stylu. Dumajuć tak-ža pierajšci całkom na nowy kalendar.

D-r Biehunek Česki wučony, što jeździŭ niadaŭna na poŭnač świetu, byŭ niadaŭna z žonkaj u adwiedzinach u św. Ajca.

Watykan, na pamiatku uwiadzieńnia kaścielnaj dziaržawy, maje namier adbić manety: załatyja, srebnyja i miednyja.

Kazańni ŭ rodnaj mowie. U Italii znachodziacca sławianckija narody Słowency i Chorwaty. Dahetul Musulini nie dawaŭ im karystacca swajej mowaj. Ciapier-ža, dziakujučy zastupnictwu św. Ajca, rodnaja mowa henych sławian dapuskajecca ŭ kaścioły.

Pahoda nienarmalnaja dalej trywaje. Šmat dzie trywajuć dalej niabywałyja marozy, a šmat dzie tak-ža śnieh zanosie darohi, budynki, ciahniki.

U Kitai wialiki hoład. Hazety pišuć, što haładuje tam 20 miljonaŭ ludziej.

Liha Narodaŭ na čarodnaj sesii, jakaja ciapier u Żenewie adbywajecca, miž inšym, tak-ža razhladała i sprawy narodnych mienšaściaŭ.

U Hrecyi ŭ m. Atenach zawaliłasia kawiarnia. Na śmierć prydušana 10 čaławiek, a 13 ciažka ranienych.

Trockaha, wiedamaha ważnaha balšawika kamunisty wyhnali z SSRR. Trocki maje pierajechać ci ŭ Čechasławacyju, ci ŭ Niamieččynu.

U Miensku u prošłym tydni, jak pisali hazety mieła być 60 stopniaŭ marozu.

Umirajuć ludzi najbolš miž hadzinaj 3 i 6 rana.

Rečka čarniła. U Afrycy jość rečka, u jakoj zamiest wady pływie čarniła. A heta zatym, što u hetuju rečku ŭpływaje adzin ručej, wada jakoha nasyčana żalezam i druhi ručej, wada jakoha prapływaje praz torf i maje ŭ sabie šmat tak zwanaha galasu, jaki razam z żalezam i stanowić čarniła.

Miljon złotych Waršawie budzie kaštawać ačystka miesta ad śniehu i wywaz jaho.

Fabryka 50-ci hrašowak wykryta ŭ siale Ramelki, hm. Pastaŭskaj. Fabrykanty swaje falšywyja hrošy puskali pierawažna ŭ dni tarhowyja.

Doŭhaja spowiedź. U Paryžy dwoje maładych u dzień swajho ślubu pryšli da spowiedzi. Małady adbyŭ swaju spowiedź chutka, zatoje dziaŭčyna chaciela pierad takim ważnym krokam, jak ślub, dobra ačyścić swajo sumleńnie. Jejnaja spowiedź praciahnułasia moža bolš jak paŭhadziny. Heta wielmi nie padabałasia maładomu. Jon padumaŭ, što jaho zaručnica musić być duža hrešnaja, kali tak doŭha spawiadajecca. Skazaŭ jej heta ŭ wočy i pakinuŭ. Šlub nie adbyŭsia. Wiestka ab hetym razyšłasia šyroka pa mieście, tym bolš, što aboje maładyja naležyli da znatnych siemjaŭ. Pačali i časopisi pisać. Z hazet dawiedaŭsia ab hetym adzin bahaty kupiec i zažadaŭ duža paznajomicca z tej dziaŭčynaj. Udałosia jamu heta pa doŭhich zachadach. Dziaŭčyna jamu duža padabałasia. Nie zadoŭha paprasiŭ jaje ruki i jana zhadziłasia. Jon dumaŭ sabie, što dziaŭčyna, jakaja tak pawažna hatujecca da takoha wialikaha dzieła, jakim jość žanimstwa, budzie peŭna dobraj žonkaj i matkaj dzieciam. I nie pamyliŭsia.

Roj pčoł zwyčajna maje: ad 600 da 1000 trutniaŭ, karalewu i ad 20 tysiač da 30 rabotnikaŭ.

Dach z miedzi moža pratrywać da 300 hadoŭ, a cynkowy tolki da 20.

Haračyni čaławiek moža wytrymać da 60 stopniaŭ Celzija.

Usich, chto maje wieršy biełaruskaha paeta A. Ziaziuli (Ks. A. Astramowiča), abo wiedaje što ab jaho dziejnaści, prosim pawiedamić ab hetym redakcyju „Chryścijanskaj Dumki".

Redakcyja.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Ludwisarskaja wul. 1.

STATUT

T-wa „BIEŁARUSKAJE KATALICKAJE WYDAWIECTWA“.

I. Nazowa, meta i kruh dziejnaści T-wa.

§ 1. T-wa zawiecca „Biełaruskaje Katalickaje wydawiectwa“.

§ 2. Meta hetaha T-wa — biełaruskaje katalickaje wydawiectwa.

§ 3. Dzieła dasiahnieńnia hetaj mety (§ 2) T-wa zhodna z abawiazwajučymi praŭnymi zahadami: a) wydaje časopisi, knižki i inšyja druki b) zakładaje kniharni, c) arhanizuje kwesty, lekcyi, teatralnyja pradstaŭleńni i inš. na karyść T-wa.

II. Terytoryja dziejnaści, prawy, znak i sialiba Tawarystwa.

§ 4. T-wa wiadzie swaju pracu ŭ wajawodztwach: wilenskim, nawahradzkim, biełastockim, paleskim.

§ 5. T-wa źjaŭlajecca asobaj praŭnaj, moža mieć usiakuju majemaść ruchomuju i niaruchomuju, a hetym samym moža kuplać i pradadawać niaruchomaści, a takža brać usiakaha rodu pazyki i wydawać adpawiednyja abawiazańni.

§ 6. Sialibaj Hałoŭnaha Ŭradu T-wa jość m. Wilnia. Sialibu ŭradaŭ addziełaŭ aznačaje Ŭrad Hałoŭny.

§ 7. T-wa maje štempel, a takža kruhłuju piačać z nadpisam: „Biełaruskaje Katalickaje Wydawiectwa“.

III. Skład Tawarystwa.

§ 8. Siabrami T-wa mohuć być asoby fizyčnyja, jakija zhadžajucca z statutam T-wa, a takža i asoby praŭnyja.

§ 9. Siabry jość zwyčajnyja i pačesnyja. Siabrami zwyčajnymi jość asoby (§ 8), jakija płaciać na karyść T-wa siabroŭskija składki (§ 12). Siabraŭ pačesnych naznačaje Ahulny Schod pawodle pradstaŭleńnia centralnaha ŭradu za asabliwyja zasłuhi dla T-wa, abo takža za adnarazowuju zapłatu na karyść T-wa nia mieš jak sto załatowak.

§ 10. Siabroŭ zwyčajnych T-wa pryjmaje Ŭrad T-wa na asnowie paruki dwuch siabroŭ Tawarystwa.

§ 11. Siabry T-wa, nie płaciačyja siabroŭskich składak u praciahy hodu, abo robiačyja škodu T-wu, z liku siabroŭ wyklučajucca.

IV. Fond Tawarystwa.

§ 12. Fond T-wa stanowiać: a) siabroŭskija składki ŭ liku 10 (dziesiaci) zał. polskich miesiačna, b) dachod z kwestaŭ, lekcyjaŭ, pradstaŭleńniaŭ teatralnych i inš, c) dachod ad pradažy drukaŭ, d) usiakija achwiary.

§ 13. Ŭrad T-wa wiadzie rachunki zhodna z abawiazujučym prawam.

V. Kiraŭnictwa sprawami T-wa.

§ 14. Kiraŭnictwa sprawami T-wa zaleža: a) da Ahulnaha Schodu siabraŭ i b) da Ŭradu Tawarystwa.

A. Ahulny Schod.

§ 15. Ahulny schod sklikaje Ŭrad.

§ 16. Schod hety bywaje zwyčajny i nadzwyčajny.

§ 17. a) Ahulny schod *zwyčajny* adbywajecca ŭ pieršych troch miasiacach kožnaha hodu, kab:

1) abznajomicca z sprawazdačaj pracy ŭradu T-wa za minuły hod,

2) apracawać plan pracy na hod budučy i

3) adbyć wybary nowaha Ŭradu i Rewizyjnaj Kamisii.

UWAHA: wybary adbywajucca hałasawańniem tajnym

§ 18. b) Ahulny schod *nadzwyčajny* sklikaje Ŭrad T-wa ŭ nastupnych wypadkach:

1) na mocy ŭłasnaj pastanowy,

2) z pryčyny damahańnia Rewizyjnaj Kamisii, abo

3) kali sklikańnia Ahulnaha Schodu damahajucca ad Ŭradu ŭ piśmie nia mieš jak 1/3 siabraŭ T-wa.

§ 19. Ab časie, miejscy i paradku narady kožnaha Ahulnaha Schodu siabraŭ T-wa pawiadamlaje Ŭrad praz abwieščańnie ŭ biełaruskich hazetach nie paźniej jak za try tydni prad Schodam.

§ 20. Pačynaje naradu kožnaha Ahulnaha Schodu Staršynia T-wa; paśla Ahulny Schod bolšaściaj hałasoŭ wybiraje Staršyniu Schodu.

§ 21. Ahulny Schod ličycca prewamocnym u pieršym razie, kali na im jość prysutnych prynamsi 1/2 ŭsich siabraŭ T-wa.

§ 22. Kali Ahulny Schod pieršy raz z pryčyny adsutnaści patrebnaha liku siabroŭ nie adbudziecca, tady wyznačajecca druhi Ahulny Schod, jaki jość prawamocnym pry ŭsiakim liku prysutnych siabraŭ T-wa. Na hetym Schodzie mohuć razhladacca tolki sprawy wyznačanyja paradkam dnia nie adbyŭšahasia papiaredniaha Schodu.

§ 23. Da kompetencyi Ahulnaha Schodu, jak zwyčajnaha, tak i nadzwyčajnaha naleža: a) wyklučańnie siabraŭ, b) źmiena statutu, c) skasawańnie T-wa i likwidacyja jaho spraŭ i d) naznačańnie adpawiednych asob siabrami pačesnymi.

§ 24. Wyšej aznačanyja sprawy (§ 23) rašajucca bolšaściaj 2/3 hałasoŭ Ahulnaha Schodu, a ŭsie inšyja zwyčajnaj bolšaściaj hałasoŭ.

§ 25. Ahulnaha Schodu pawinien być zapisany pratakoł, jaki padpisywajuć Staršynia i Sekretar Schodu.

d. b.

Chronika.

Statut T-wa „Biełaruskaje Katalickaje Wydawiectwa“ užo zaćwierdžany. Ciapier wiadziecca praca kala arhanizacyi T-wa.

„Šlach Moładzi“. Pad hetkim zahałoŭkam wyšaŭ z druku pieršy numar orhanu biełaruskaj moładzi. Časopiś ahułam robić dawoli dobraje ŭražańnie. Drukujecca hraždankaj.

Na češć św. Kazimiera. 2. III ŭ sali ŭniwersytetu Sodalicyja Marjanskaja arhanizawała Akademiju.

Litoŭskaje hramadzianstwa ŭ Wilni 16. II. ŭračysta światkawała adzinaccatyja ŭhodki niezaležnaści Litwy.

Žarty.

* * *

Sudździa: jak wyhladaŭ heny čaławiek, jaki z nožam kidaŭsia?

Świedka: heta byŭ maleńki, chudzieńki, paršywieńki čaławiečak.

Sudździa: Ci padobny da hetaha, što siadzić na ławie abwinawačanych?

Świedka: Nie, toj byŭ bolš padobny da pana sudździ, tolki što ŭ taho nos nie taki čyrwony, jak u pana.

* * *

Ci waša žonka mieła „powód“, jak was biła?

— Nie, panie sudździa, jana nia powad mieła, ale wienik.